

Alina Kowalska

Właściwości językowe górnośląskich pieśni ludowych ze zbioru Juliusza Rogera

Język Artystyczny 10, 152-159

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Właściwości językowe górnoszląskich pieśni ludowych ze zbioru Juliusza Rogera

Tom *Pieśni ludu polskiego na Górnym Szląsku*, opracowany przez Juliusza Rogera, ukazał się drukiem po raz pierwszy w 1863 roku we Wrocławiu nakładem Hugona Skutscha, drukiem Grassa Bartha i spółki (W. Friedrich)¹. Z zamieszczonych w nim 546 pieśni ludowych ponad 1/4 (144) pochodzi z powiatu rybnickiego, 80 z powiatu lublinieckiego, po czterdzieści kilka zebrano w powiatach raciborskim, gliwickim i bytomskim, 28 w powiecie oleskim, 26 w Cieszynie, 24 w powiecie kozielskim, po kilkanaście pieśni pochodzi z powiatów pszczyńskiego, opolskiego i strzeleckiego, 4 z powiatu kluczborskiego i pojedyncze z powiatu sycowskiego, Oławy i Głogówka. Pozostałe pieśni określono jako znane w dwu różnych powiatach, najczęściej w rybnickim i lublinieckim (18), rybnickim i gliwickim (8), pszczyńskim i gliwickim (6). Zbiór Rogera obejmuje więc pieśni z całego Górnego Śląska łącznie z Cieszynem, zapisane zgodnie z zasadami dziewiętnastowiecznej polskiej pisowni, z zachowaniem charakterystycznych dla tego regionu odrębności językowych: fonetycznych, fleksyjnych i leksykalnych. Najślabsze odbicie znalazły w druku dialektyzmy fonetyczne, poświadczone w kilkunastu zleksykalizowanych przykładach typu: *gorzółka, księżozsek, talor, drzymota, ryński, mietła, odeszedł, rozestanie, we wozie, wzieni, obejzdrzę, strzebło, piestrzeń, chytać, garki, zazwonić, pedział, trza*. Częściej pojawiają się w pieśniach dialektyzmy fleksyjne powstałe w wyniku zachowania w nie zmienionej postaci form staropolskich, np.: *wedle dwora, do gaja, do lasa, do ogroda, doma, w domie, na pół mile, od Wiśnice, dwa posła, byłbych, złupion*, lub utworzone przez analogię do innych form fleksyjnych, np. *bratowie, bratom, czterma koniczkoma, gałzeczków, ramienie || ramiono, jejej, jejich, jach jest, miłowalach, obachmy płakali*. Najpełniej zachowała regionalne piętno leksyka, wzbo-

¹ Wydanie fototypiczne, z którego pochodzą cytowane w artykule przykłady, ukazało się w Opolu w 1976 roku, poprzedzone wstępem P. Świerca.

gacona — w stosunku do ówczesnej ogólnopolskiej — wyrazami nie występującymi w języku literackim. Na pierwszy plan wysuwają się nie używane już w XIX wieku archaizmy, np.: *brona* 'brama', *chędogi* 'czysty, piękny', *chudobny* 'biedny', *dziwoki* 'dziki, polny', *gon* 'łowy', *grodza* 'zagroda', *isty* 'pewny', *jarzębaty* 'pstry', *kłobuk* 'kapelusze', *karbacz* 'bicz', *latoś* 'tego roku', *loni* 'zeszłego roku', *lutować* 'żałować', *miano* 'imię', *nasuć* 'nasypać', *oźralec* 'opój', *pożeganie* 'błogosławieństwo', *reż* 'żyto', *srogi* 'wielki', *statek* 'majątek', *strestać* 'znękać', *słozą* 'łza', *zrzadło* 'zwierciadło'. Większość wymienionych wyrazów staropolskich używana jest na Śląsku do dziś i łącznie z pojawiającymi się w pieśniach dialektyzmami typu: *ciepać* 'rzucić', *dyc* 'przecież', *grubelak* 'grubianin', *kaj* 'gdzie', *kopidół* 'grabarz', *krasikoń* 'konieczyna', *mrokiew* 'chmura', *ogłoszka* 'zapowiedź', *rzekać* 'modlić się', *starka* 'babka', *synek* 'chłopiec', *wdycki* 'zawsze' stanowi o swoistości śląskiego słownictwa. Jako regionalizmy śląskie potraktować należy także znane do dziś na Śląsku Cieszyńskim i poświadczone w pieśniach wyrazy czeskiego pochodzenia, np.: *cera* 'córka', *cesta* 'ścieżka', *heski* 'piękny', *kapsa* 'kieszon', *obile* 'zboże', *przać* 'sprzyjać, lubić', *szwarny* 'piękny', i nieliczne germanizmy nie występujące w Polsce centralnej, np. *feksyrować* 'drwinkować', *frejlizka* 'panienka', *futrować* 'dawać obrok', *karlus* 'chłopak', *libać* 'kochać', *sztrykować* 'robić na drutach', *szpas* 'żart', *westa* 'kamizelka'.

Wspólną cechą śląskich pieśni ludowych i pieśni ludowych z innych regionów Polski, wyróżniającą ten gatunek tekstów oraz stanowiącą o ich swoistości językowej, są liczne hipokorystyka i deminutywa. Najwięcej spieszczeń i zdrobnień, zróżnicowanych pod względem budowy słowotwórczej oraz stopnia emocjonalności, pochodzi od apelatywów nazywających najbliższych członków rodziny: matkę, dziecko, ojca i córkę. Dla wyrażenia uczuciowego stosunku do matki tworzy się formacje hipokorystyczne: *maciczka*, *mamiczka*, *mamula*, *mamulinka*, *mamulka*, *mamuliczka*, *mamunia*, *mateczka*, *matuchna*, *matuchniczka*, *matulinka*, *matunia*, *matusia*, *matusiczka*, *matuszka*, *matynka*, np.²:

Gdyż mię ma maciczka chowała,
Miłośnie się mi uśmiechała.

(348, pszczyńskie)

Gdy wy do mnie przyjedziecie,
Mamiczko moja,
To on do mnie pięknie mówi:
Żoneczko moja!

(396, gliwickie)

² W cytatach zachowuję pisownię wydania fototypicznego z 1976 roku. Cyfra pod cytatem oznacza numer pieśni w zbiorze J. Rogera.

Moja mamuliczko,
 Nie róbcież mi tego,
 Boćech ja jest wasz syneczek
 Od serca waszego!

(5. rybnickie)

Ojciec to: *taciczek, tatulek, tatuliczek*; dziecko — *dziecię, dzieciątko, dzieciąteczko*; córka — *ceruchna, cearuchniczka, ceruszka, ceruś*. Trzy różne formanty: *-ka, -eczka. -iczka* tworzą hipokorystyka od wyrazu *żona: żonka, żoneczka* i *żeniczka*, natomiast pieśzeczotliwe nazwy innych członków rodziny powstają za pomocą przyrostków: *-eczek, np. syneczek, -iszek, np. braciszek, -yczek, np. mężyczek, i -yczka: siostrzyczka*. Młoda dziewczyna wzbudzająca sympatię to: *dziwczę, dziewczątka, dziewczynka, dziewczka i dziewuszka*. Charakter hipokorystyczny mają także nazwy innych osób, np. *cyganeczka, karczmareczka, kochaneczka, młynareczka, pastereczka, piastuneczka, sieroteczka, szynkiereczka i żydóweczka*, ze złożonym sufiksem *-eczka*, oraz utworzone za pomocą różnych przyrostków nazwy: *gospodynka, paniczka, wdowulinka*. Odpowiednie pieśzeczotliwe nazwy męskie: *kochaneczek, nieboraczek, nieboszczyczek, ogrodniczek, parobeczek, wojaczek, młodzieniaszek, księżoszek i przyjacieliczek* utworzone zostały od podstaw zakończonych tylnojęzykową spółgłoską *-k* za pomocą formantu *-ek*, od innych podstaw za pomocą *-aszek (-oszek)* i *-iczek*. Od zakończonego na stwardniałą spółgłoskę *-c* rzeczownika *myśliwiec* pochodzą formacje deminutywno-hipokorystyczne *myśliwiczek* i *myśliwczyk* oraz zdrobnienie drugiego stopnia *myśliwyczyczek*. Nacechowane ekspresywnie są również nazwy: *chłopczyna* oraz *niebożątka* i *niewiniątko*.

Różne przyrostki występują także w hipokorystykach utworzonych od nazw własnych. W zdrobniałych imionach męskich występują przyrostki: *-ek, -eczek, -iczek, -inek, -ineczek, -aszek, np. Adamek, Jędrzejeczek, Karliczek, Jasinek, Jasineczek, Wojtaszek*. W wyniku derywacji dezintegralnej powstały formacje *Jaś, Staś*. Od imion żeńskich tworzy się spieszczenia z przyrostkami: *-ulka, -ulinka, -usia, -inka, -ka, -eczka, -eńka, -unia, -ineczka, np. Anulka, Hanulinka, Hanusia, Karolinka, Magdalenka, Marianeczka, Marysięńka, Zosunia, Zosineczka*, oraz spieszczenia dezintegralne *Basia, Kasia, Zosia*.

Oprócz nazw ludzi często zdrabnia się w pieśniach górnośląskich nazwy części ciała, np. *gębiczka, gębuśka, głowiczka, kolanko, liczko, nóżka, oczko, rączka, serdeczko, serduszko, serduszczo, twarzynka*; nazwy zwierząt, np. *baranek, gęsiorek, jędorek, pawek, piesek, ptaszek, wilczek, wołek, zajęczek, gołąbeczek, skowroneczek, czyżyczek, słowiczek; gąska, kurka, krówka, owieczka, rybka, gąseczka, krowiczka, kaczuszka, kaczyzka, płociczka*; oraz nazwy roślin, np. *buczek, dąbeczek, fioleczek, kwiateczek, lipka, pszeniczka, trawka, jabłoneczka, kapusteczka, żyteczko*.

Pozytywne nastawienie uczuciowe do krajobrazu i otaczającego człowieka wszechświata widoczne jest w deminutywno-hipokorystycznych formacjach typu: *dolinka, dróżka, dróżeczka, dróżenka, gaik, gaiczek, gajeczek, góreczka, grobelka, jezioreczko, lasek, łączka, pagóreczek, póleczko, rzeczka, słoneczko, strumyk, strumyczek, wiatreczek, wodziczka*.

Z czułością odnoszą się autorzy pieśni ludowych także do potraw, napojów, ubiorów i różnych wytworzonych przez człowieka przedmiotów czy obiektów. Występują więc w pieśniach takie formacje deminutywno-hipokorystyczne, jak: *gorzaleczka, kielbaska, miodek, pieczoneczka, piwko, poleweczka, winko; czapeczka, fartuszek, kaboteczek, koszulinka, kożuszek, sukieneczka, trzewiczki, wianeczek, wstążeczka* oraz *bębeneczek, chalupeczka, chatka, domeczek, ganeczek, karczmiczka, kolebeczka, koszyczek, kościólek, kościeliczek, laweczka, łózczo, stajenka, stodolinka, stoliczek, studzienka, szabelka, szabelinka, szabliczka, szabusia*, np.:

Każdy nieboraczek,
Co szabelką siecze,
Z głowy i z ramienia
Chutnie mu krew ciecze.

(42, sycowskie)

Ona chodzi po ryneczku,
Do koszyczka skupuje,
A on chodzi po ulicy,
Szabelinką wywija.

(7, lublinieckie)

Jadę od Berlina,
Szabliczką toczę:
Obejrzyj się miła,
Moja roztomiła,
Już się nie wrócę.

(28, rybnickie)

Zdrabnia się w pieśniach również rzeczowniki, które potocznie nie są zdrabniane, np. *goneczek* 'polowanie', *frasuneczek* 'smutek', *miejszeczek* 'miejsce', *niedziałeczka* 'niedziela', *szubiczka* 'szużba', *śniczek* 'sen', *zaletki* 'zaloty', oraz przymiotniki i przysłówki, np. *bieluchny, bieluski, bielusinki, cichutki, czerwoniuski, maluczki, maluchny, maluśki, malusinki, malutki, młodziuski, ubożuchny: cichuchno, cichuśko, daleczko, drobnuteczko, niziuchno, niziuśko, prędziuteczko, prędziusienko, ranusienko, raniuśko*, których zdrobnienie służy wyrażeniu intensywności cechy.

Podstawową funkcją formacji deminutywno-hipokorystycznych jest komunikowanie małości, młodości, niedorobłości, drobności oraz wyrażanie pieszczołowości i różnych odcieni ekspresji. Najczęściej występują obie te funkcje,

przy czym w pieśniach ludowych na pierwszy plan wysuwa się zwykle funkcja ekspresywna. Formalne wykładniki tych funkcji — przyrostki słowotwórcze — są różne. Do najbardziej produktywnych należą formanty z elementem *-k-*, występujące w formacjach deminutywno-hipokorystycznych różnych stopni. Stopień deminutywizacji zależy zwykle od złożoności przyrostka, co prowadzi do powstawania wielostopniowych szeregów typu: *dzieciątko* — *dzieciąteczko*, *chałupka* — *chałupeczka*, *konik* — *koniczek*, *kościółek* — *kościółeczek*, *okienko* — *okieneczko*, *serduszko* — *serduszczek*, *trawka* — *traweczka*. W niektórych pieśniach na małość przedmiotu wskazuje przyrostek rzeczownikowy i towarzyszący rzeczownikowi przymiotnik, np.:

Mam parę koników,
Cztery wołki w pługu,
Chalupeczkę malusienką
Bez wszelkiego dżugu.

(91, rybnickie)

Przy tym Rudzkim dworze
Zieleni się trawka;
Paśła tam dziewczeczka
Maluskiego pawka.

(88, rybnickie)

Ten słowiczek, ptaszek małaśki,
Co on pod gajem skacze,
Kiedy mi się o tobie spomni,
Samo serce mi płacze.

(265, rybnickie)

Znacznie trudniej jest ustalić zależność między złożonością przyrostka a stopniem emocjonalności. Nie można zhierarchizować nacechowania emocjonalnego takich wyrazów, jak *mamiczka*, *mamuliczka* czy *Zosiunia* — *Zosineczka*. Brak zróżnicowania w stopniu nacechowania deminutywno-hipokorystycznego także w dubletach słowotwórczych w rodzaju: *dróżeczka* // *dróżenka*, *gębiczka* // *gębuśka*, *kościółeczek* // *kościeliczek*, *roseczka* // *rosiczka*, *serdeczka* // *serduszko*.

Interesującym zjawiskiem jest podejmowana w pieśniach próba neutralizacji za pomocą przyrostków deminutywno-hipokorystycznych ujemnych znaczeń kojarzonych z desygnatami niektórych wyrazów, prowadząca do powstawania formacji: *grobek*, *grobeczek*, *kierchówek*, *kierchoweczek*, *wojenka*, w których — jak wynika z kontekstów — nie chodzi o małość, lecz o złagodzenie negatywnych odczuć i skojarzeń, np.:

Na zielonym kierchoweczku
Będę leżeć w mym grobeczku;

(477, lublinieckiej)

A jakci mnie na wojence zabiją,
To mnie czerwoną kitelką przykryją.

(18, bytomskie)

Trzeba zwrócić uwagę również na strukturalno-poetycką funkcję zdrobnień, polegającą na regulacji rytmu i tworzeniu rymu. W zwrotkach:

Żaden nie uwierzy
Ani taciczek,
Jaki porąbany,
Jaki posiekany
Ten mój koniczek

Żaden nie uwierzy
Ani maciczka,
Jaka porąbana,
Jaka posiekana
Moja głowiczka.

(28, rybnickie)

deminutywa wykorzystano do skomponowania współbrzmień (*taciczek — koniczek, maciczka — głowiczka*) i uzyskania odpowiedniej struktury wiersza.

Godnym podkreślenia jest też fakt znikomej reprezentacji w pieśniach ekspresywnych formacji augmentatywnych, tworzonych głównie za pomocą przyrostka *-sko*, np. *babsko, zębsko*, lub *-isko (-ysko)*, np. *kościsko, obręczysko, snopczysko, stodołisko, wilczysko*.

Porównując pieśni ludu śląskiego z pieśniami ludowymi pochodzącymi z innych regionów Polski, np. z opracowanymi w aspekcie zdrobnień przez Zbigniewa Adamiszyna pieśniami małopolskimi, konstatujemy, że występują w nich te same typy formacji deminutywno-hipokorystycznych. W obu zbiorach do najczęstszych formantów zdrobniających należą: *-ek, -ka* oraz *-ik*, deminutywa apelatywne zdecydowanie górują nad antroponimicznymi, rzadko pojawiają się zdrobniałe przymiotniki i przysłowki. Pewne różnice w zakresie bogactwa i różnorodności formantów wynikają przypuszczalnie z niejednakowej liczby badanych pieśni. Analizowany przez Adamiszyna materiał zebrany został z kilkunastu tysięcy pieśni małopolskich, zbiór śląskich pieśni Juliusza Rogera obejmuje 546 pieśni. Wynikające z analizy wnioski na temat zakresu, rodzaju oraz funkcji zdrobnień w pieśniach ludowych ze Śląska i Małopolski są jednak podobne. O swoistości śląskich pieśni decyduje więc nie duża frekwencja wyrazów zdrobniających, lecz leksyka związana z realiami życia i kultury ludowej tego regionu.

Bibliografia

- Adamiszyn Z.: *Z badań nad zdrobnieńiami w małopolskiej pieśni ludowej*. W: „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”. „Językoznawstwo”. T. 6. Opole 1977, s. 47—71.
- Bartmiński J.: *O języku folkloru*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973.
- Czarnik B.: *Deminutywa i augmentatywa w pieśniach ludu polskiego w Górnym Szląsku Juliusza Regera*. W: „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”. „Językoznawstwo”. T. 11. Opole 1988, s. 163—179.
- Grabias S.: *O ekspresywności języka*. Lublin 1981.
- Pluta F.: *Deminutywa w śląskiej pieśni ludowej*. W: „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”. „Językoznawstwo”. T. 3. Opole 1967, s. 33—57.

Alina Kowalska

LINGUISTIC PROPERTIES OF THE UPPER SILESIAN FOLK SONGS TAKEN FROM JULIUSZ ROGER'S COLLECTION

Summary

„The songs of the Polish country-folk in Upper Silesia” collected and edited by Juliusz Roger appeared for the first time in Wrocław in 1863. Out of 546 Silesian folk songs in that collection 144 come from the area of Rybnik. The most typical linguist features of folk songs are numerous hypocristic and diminutive forms, stemming from the appellatives used to name the closest relatives, parts of the body, dress, food, drinks, and man-made objects. To achieve an expressive effect, the diminutive forms (not only of nouns, but also of adjectives and adverbs) are used in folk songs. The unique character of the Silesian folk songs is lent to them by their regional vocabulary. Apart from archaic and dialectal forms, there appear also some, albeit infrequent, Czech and German loanwords.

Alina Kowalska

LES PROPRIÉTÉS LINGUISTIQUES DE CHANTS POPULAIRES HAUT-SILÉSIENS
DU RECUEIL DE JULIUSZ ROGER

R é s u m é

Les chants du peuple polonais en Haute-Silésie recueillis et élaborés par Juliusz Roger ont été publiés pour la première fois à Wrocław en 1863. Parmi les 546 chants insérés dans ce recueil 144 sont de la région de Rybnik. Le trait le plus caractéristique de chants populaires sont de nombreux diminutifs, créés sur la base des appellatifs qui nomment les membres de famille, noms de parties de corps, vêtements, plats, boissons et objets faits par l'homme. Afin d'exprimer l'expression, on diminue dans les chants populaires non seulement les noms mais également les adjectifs et adverbes. La particularité de chants populaires est constituée par le vocabulaire régional, où en dehors des archaïsmes et dialectismes apparaissent aussi de rares germanismes et tchèquismes.